

Otwarcie oczyszczalni

(Artykuł przesłano do redakcji. Publikujemy go w wersji oryginalnej)

Witam,

Chciałem nawiązać do pewnego artykułu zawartego pod adresem <http://www.kety.pl/pl/news/oczyszczalnia-w-kach-otwarta>. Jako mieszkaniec Bielan, pozwalam sobie na pewną uszczypliwość. Mianowicie jak zawsze w Naszej gminie widzimy otwarcie inwestycji z wielką pompą i zadęciem. Tymczasem nikt nie wspomina, że do dnia dzisiejszego trwa montaż/serwis/naprawianie przydomowych oczyszczalni ścieków.

Sam jestem takim przykładem - na swojej posesji goszczę już szóstą ekipę zajmującą się przybytkiem. A to poprawiają podłączenie, a to elektryka nie działa, a to brak śruby w dekle itp. itd. Przykłady tej fuszarki można by mnożyć. Oczywiście skłamałbym jeżeli skrytykowałbym samą ideę inwestycji, jest ona trafna i bardzo ważna! Natomiast pozostaje pewien niesmak jeżeli chodzi o nadzór całej inwestycji przez MZWik. W sprawie każdej rzeczy musiałem sam kontaktować się z podwykonawcami co uważam za skandal - pomoc zakładu kończyła się na łaskawym podaniu telefonu do kolejnej ekipy instalatorskiej/monTERSkiej. Do dzisiaj nie wiem czy prace zostały wykonane zgodnie ze sztuką (do pomp nie otrzymałem żadnej DTR-ki). Reasumując ten bardzo krótki wywód - na salonach i w błysku fleszy łatwo się prezentować, gorzej jeżeli trzeba wykazać się wiedzą techniczną i umiejętnościami inżynierskimi. Liczę, też że w końcu uda mi się pozalać naprawę wszystkich fuszerek, choć pewnie będę musiał zrobić to na własną rękę - ponieważ jak ostatnio zadzwoniłem do MZWik w sprawie braku śruby zabezpieczającej na dekle pompy(dziecko otworzy i odpukać wpadnie!) usłyszałem tekst "sam se pan kup to nie nasza sprawa że podwykonawca zawalił!".

Powyższe pozostawiam bez komentarza i liczę na opublikowanie tego listu celem podjęcia dyskusji.